

# Wincenty Myszor

---

"Ciało zmartwychwstałe w myśli  
patrystycznej przełomu II i III  
wieku", Mariusz Szram, Lublin 2010 :  
[recenzja]

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 44/1, 298-301

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Ks. Mariusz Szram**, *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przełomu II i III wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, 770 s. [*The Resurrected Body in Patristic Thought at the Turn of the II and III Centuries* – (Summary), s. 745–754]

Rozprawa *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przełomu II i III wieku*, jest najpoważniejszym osiągnięciem jego badań teologicznych po roku 2002. Wcześniej opublikował swój doktorat (*Chrystus – Mądrość Boża według Orygenesza*, Lublin 1997) i habilitację (*Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II–V w.*, Lublin 2001). Tytuł rozprawy z roku 2010 nawiązuje wyraźnie do *credo* (chrzcielnego wyznania wiary, które w II i III w. mogło już mieć takie wyrażenie!), to jest „ciała zmartwychwstanie”; a więc nie o „zmartwychwstanie człowieka” lub „zmartwychwstanie umarłych”. W II i III wieku chodziło bowiem o kontrowersje nie tylko wokół idei zmartwychwstania, ale przede wszystkim „cielesności” człowieka. Ks. Szram skupił myśl patrystyczną przełomu II i III wieku na autorach, jego zdaniem, reprezentatywnych dla tego okresu: Pseudo-Justyna, Atenagorasa, Ireneusza, Tertuliana i Orygenesza. Jednak wokół myśli teologicznej tych autorów w rozprawie znalazły się także analizy tekstów innych autorów w danej epoce: od Nowego Testamentu, Ignacego Antiocheńskiego po Hipolita Rzymskiego i Metodego z Olimpu. Pierwszeństwo wybranych pisarzy zaznaczył Autor przez wyodrębnienie w bibliografii źródeł podstawowych (Atenagorasa, Ireneusza, Orygenesza, Pseudo-Justyna i Tertuliana) od uzupełniających *Pism autorów wczesnochrześcijańskich*. Rozprawa została napisana przez filologa klasycznego i teologa (patrologa). Kompetencję filologiczną ks. Szrama dostrzec można nie tylko w wykorzystaniu własnych tłumaczeń, ale także we wnikliwej krytyce istniejących polskich tłumaczeń znakomitych skądinąd tłumaczy (na przykład St. Kalinkowskiego, tłumacza Orygenesza – por. przykładowo: *Ciało zmartwychwstałe...*, s. 514, przypis 143; s. 529, przypis 188; s. 506, przypis 116, oraz O. Jurewicza – por. tamże, s. 531, przypis 191). Dla ścisłości filologicznej własnych i obcych tłumaczeń, Autor najczęściej podaje ważne dla rozumienia antycznych autorów terminy i frazy w wersji oryginalnej. Czytelnik jego studiów może przy pomocy przypisów źródłowych obserwować dokładnie pracę autora. Analizy filologiczne „technicznych” terminów filozoficznych i teologicznych we wszystkich rozprawach Szrama, a w szczególności w jego *opus magnum*, czyli w *Ciało zmartwychwstałe w myśli patrystycznej przełomu II i III wieku*, są często małymi rozprawami pola znaczeniowego teologicznych pojęć i mogą być wykorzystane w wielu studiach patrystycznych o innej tematyce. Tę część pracy ks. Szrama polecam wszystkim tłumaczom literatury patrystycznej, a zwłaszcza teologom, którzy analizują oryginalny język teologiczny Ojców Kościoła.

We wstępie swego dzieła (s. 7–30) Autor przedstawił stan badań zagadnienia i metodę zastosowaną w studium. Dwa pierwsze rozdziały opracowania dotyczą również stanu badań. Jest to w gruncie rzeczy przegląd poglądów na temat statusu *ciała zmartwychwstałego* od pism Nowego Testamentu po literaturę patrystyczną z początku III wieku. Przegląd stanowisk, poza wyjątkami, nie zawiera jeszcze analizy źródłowej. Analizę źródeł podjął Autor w rozdziale III, gdy zajął się terminologią *ciała* i *zmartwychwstania*. Rozważania terminologiczne tego rozdziału są także opisem stanu badań, poparte jednak cytatami z dzieł patrystycznych (najczęściej we własnym tłumaczeniu Autora). Trzeba przyznać rację Autorowi (por. s. 29, przypis 97), że rozprawa mogła się rozpocząć od tego właśnie rozdziału „terminologicznego”. W szczególnych przypadkach Autor wracał do zagadnień

terminologicznych w dalszych rozdziałach, zwłaszcza, gdy chodziło o pojęcie występujące wyłącznie u danego pisarza (por. ὄχνημα w rozdziale VII, s. 418–434). Bardzo pożyteczne okazują się podsumowania każdego rozdziału (Autor zastosował tę praktykę od rozdziału III!) w postaci tabel zestawiających ustalenia odnoszące się do poglądów Pseudo-Justyna, Atenagorasa, Ireneusza, Tertuliana i Orygenesesa. Wielkim ułatwieniem w odczytaniu toku myślenia Autora rozprawy, a zwłaszcza wewnętrznych związków między poszczególnymi rozdziałami, są podtytuły w rozdziałach, które mogą wyglądać na tezy, ale raczej wskazują na wnioski z analiz źródłowych.

Rozdział IV nawiązuje do poglądów antropologicznych wybranych pisarzy kościelnych. Tematyka (*Miejsce ciała ziemskiego i zmartwychwstałego w strukturze człowieka*) w tej części monografii jest fragmentem patrystycznej antropologii przednicejskiej. W tej części studium terminologia związana z *ciałem zmartwychwstałym* została przedstawiona w związku z innymi terminami i całością antropologii. Tak więc, prócz dodatkowych treści, a więc związku *ciała* ziemskiego i *ciała zmartwychwstałego*, jako nośnik tożsamości i osoby człowieka. Ciało według poglądów kościelnych pisarzy jest częścią konstytutywną człowieka, w odróżnieniu od gnostyków, którzy istotę człowieka łączyli wyłącznie z częścią duchową. Bardzo cenne są w tym względzie uściślenia Autora w przejętym przez pisarzy kościelnych biblijnym uzasadnieniu natury stworzonej człowieka (*na obraz i podobieństwo* Rdz 1,26 i 2,7), ale także w przejęciu antropologicznych znaczeń z filozofii platońskiej czy stoickiej. Szczegółowe akcenty treściowe antropologicznych ujęć wynikały także z polemiki pisarzy kościelnych, tu szczególnie Ireneusza i Tertuliana, z antropologią gnostycką. Po przeanalizowaniu terminologii ciała u Orygenesesa (s. 255–285) Autor rozprawy doszedł do wniosku, że w poglądach przednicejskich pisarzy możemy dostrzec dwa modele antropologii: azjatycki model reprezentowany przez Ireneusza i Tertuliana oraz aleksandryjski reprezentowany przez Orygenesesa. Wydaje mi się, że na odmiennosc ujęć tych dwu tradycji wpłynęły także okoliczności; konieczność polemiki z ujęciami gnostyckimi u Ireneusza i Tertuliana – gnostycyzm w tym okresie był groźniejszy dla kościelnej teologii, gdy w czasach Orygenesesa – gnostycyzm z osłabionymi wpływami w Kościele, stał się mniej groźny, a to pozwoliło Aleksandryjczykowi wydobyć „spiritualizm” kościelnej antropologii.

W rozdziale zatytułowanym *Uzasadnianie zmartwychwstania ciała* (rozd. V), Autor rozprawy zwrócił uwagę na polemikę z poglądami antycznych filozofów. W tym względzie rozprawa ujawnia tu pewne powtórzenia, por. s. 126–130 (*Pogańskie zarzuty wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała*). Autor rozprawy zauważył w argumentacji kościelnych pisarzy polemikę antygnostycką i to polemikę z chrześcijańskimi gnostykami, którzy powoływali się *explicitie* na wypowiedź św. Pawła w 1 Liście do Koryntian 15,50 (por. s. 317–320). W gruncie rzeczy jednak był to spór o rozumienie wypowiedzi Apostoła, a nie o uzasadnienie zmartwychwstania ciała, które chrześcijańscy gnostycy, rozumiejąc swoje pojęcie ciała, przyjmowali. Do tego fragmentu (1 Kor 15,50) powrócił w polemice (z gnostykami?) Tertulian (por. s. 335–338). Szkoda, że Autor rozprawy nie zwrócił uwagi na polemikę chrześcijańskich gnostyków z kościelną teologią zmartwychwstania ciała. Taką okazję można było wykorzystać, analizując gnostycko-chrześcijańską *Ewangelię Filipa* (NHC II, 3; zwłaszcza p. 56,26-57,19; o tym tekście wspomniał Autor tylko w części wstępnej s. 150–153). Autor rozprawy liczy się jednak z możliwością zbliżenia Orygenesowego uzasadnienia zmartwychwstania do koncepcji chrześcijańskich gnostyków (por. s. 355 nn; dotyczy 1 Kor 15,50!). Potwierdzałyby to moje przypuszczenie, że w czasach Orygenesesa, zagrożenie gnostyckie było mniej groźne: chrześcijańscy gnostycy usiłowali zbliżyć się do kościelnego nauczania, a pisarze kościelni mieli pewne zrozumienie dla pomysłów gnostyków. W kolejnym rozdziale (rozd. VI, s. 365–399) Autor zajął się także argumentacją

za *zmartwychwstaniem* (podobnie jak w rozdz. V), jednak jest to argumentacja szczególna, jak najbardziej biblijna i wynikająca z istoty chrześcijańskiej wiary. Autor wskazał ją w tytule rozdziału: *Zmartwychwstałe ciało Chrystusa*. W rozdziale tym starał się odpowiedzieć na pytania: *w jaki sposób interesujący nas autorzy rozumieli cielesne powstanie z martwych Zbawiciela, ujęcia te rzutują, bowiem na pojmowanie statusu i postaci zmartwychwstałych ciał ludzkich* (s. 265). Tym razem Autor nie konfrontował wypowiedzi Ojców Kościoła z poglądami chrześcijańskich gnostyków. A było co porównywać: większość objawień opisywanych przez chrześcijańskich gnostyków odwołuje się do apokryficznego wątku spotkań apostołów (także Marii Magdaleny, jakby według Ewangelii Jana!) ze Zmartwychwstałym. Warto było skonfrontować naukę Kościoła z tym, co gnostycy, zbliżając się do nauki kościelnej, mówili o Zmartwychwstałym (por. Judith Hartenstein, *Die zweite Lehre. Erscheinungen des Auferstandenen als Rahmenerzählungen frühchristlicher Dialog*, Berlin 2000). Gnostycy podjęli także temat *ciała Zbawiciela* (por. 2 ApcJac: NHC V,4: p. 57,1-19; EvVer: NHC I,3 p.20,29-34; EpJac: NHC I,2, p.14,34-36; ApcPt: NHC VII,3, p.83,1-10; podają teksty, które istnieją już w polskim tłumaczeniu). Paralelnie można ewentualnie wyjaśnić, wydaje mi się, wspólny wątek z „ojcowskim światłem” u Ireneusza, ewentualnie niektóre sformułowania Orygenesusa (*subtelnego świetlistego ciała*). Podjęcie problematyki ciała Zmartwychwstałego, w gruncie rzeczy temat uboczny dla teologii gnostycznej, oznaczało zbliżenie tej teologii do teologii kościelnej.

Do problematyki antropologicznej w ujęciu eschatologii powraca Autor w rozdziale VII: *Relacja ciała do duszy w okresie przejściowym między śmiercią a zmartwychwstaniem*. Rozdział wskazuje na elementy wspólne dwu tradycji teologicznych, azjatyckiej i aleksandryjskiej, czyli na rozłączenie w chwili śmierci duszy i ciała. Wydaje się, że było to wyobrażenie wspólne dla całej kultury antycznej. Różnice w poglądach tych chrześcijańskich autorów ujawniały się w opiniach na temat ciała człowieka po jego śmierci. Najbardziej radykalny pogląd o ciele ujawnił się w teologii Orygenesusa: ciało ziemskie „powraca do ziemi”, z której wyszło. W pewnym stopniu podzielają ten pogląd wszyscy pisarze, jednak „millenaryści” wyrażają pogląd o istnieniu jakiejś struktury cielesnej, nawiązującej do życia ziemskiego (Bóg czuwa nad jej trwaniem, zapewnia jej trwanie do pierwszego zmartwychwstania). Konsekwentnie pisarze ci przypisują także duszy jakiś rodzaj cielesności, konsekwentnie, gdyż z założenia to ciało decyduje o indywidualności i odrębności człowieka. Problemem wyraźnie wskazanym przez Autora w analizach wypowiedzi kościelnych pisarzy jest związek tej „duchowej” cielesności (odpowiednio: cielesności duszy) z ciałem ziemskim, czyli identyfikacji człowieka w ujęciu doczesności i wieczności. Autor, analizując wypowiedzi pisarzy kościelnych, wskazał także na brak ścisłości i ostrości znaczeń, a także na sprzeczności (u Orygenesusa sprzeczności wynikające z różnego przekazu jego myśli!) w ich rozważaniach. Do kwestii tożsamości ciała zmartwychwstałego z ziemskim Autor wrócił w rozdziale IX. Wcześniej jednak, bo w VIII, zajął się samą ideą zmartwychwstania (cielesnego), analizując poglądy autorów kościelnych na temat czasu i sposobu zmartwychwstania. Treść rozdziału przecina się jednak z treścią rozdziału następnego, zwłaszcza w kwestiach zmiany, ewentualnie powrotu zmartwychwstałych do cielesności. Poglądy Ireneusza i Tertuliana modyfikuje ich związek z millenaryzmem. Pogląd Orygenesusa koncentruje się bardziej na sposobie i celu przemiany; natomiast czas przemiany trwa nieustannie aż do przyjścia Chrystusa, tożsamość człowieka zasadza się na trwałości formy cielesności (εἶδος σωματικόν), która przyjmuje w trakcie przemiany nowe przymioty, zmierzające do zmiany ją na ciało duchowe. Ta konstatacja w badaniach Szrama upewnia mnie o wielu punktach stycznych teologii Orygenesusa z teologią „ciała” gnostyków. Podstawową różnicą wobec gnostyków w poglądach na ciało jest ostatecznie pozytywna ocena ciała (w myśl tradycji platońskiej),

wobec radykalnie negatywnej gnostyków. Problematyka ta, jak już zaznaczyłem, powtarza się w następnym rozdziale (rozd. IX *Kwestia tożsamości ciała zmartwychwstałego z ziemskim oraz integralności ciała po zmartwychwstaniu*); por. εἶδος σωματικόν na s. 461 i nn. i s. 516 i nn. Nasuwa się wobec tego pytanie, po co było rozdzielać ją na dwie części. Autor rozprawy przez rozczłonkowanie na dwa rozdziały osiągnął przejrzystość wykładu, ale także zmuszony był do powtórzeń (między VIII i IX rozdziałem są częste). Taki podział pracy przyjął Autor świadomie (por. jego uwagi na s. 29) i po lekturze całości dzieła, trzeba mu przyznać rację. Autor uniknął jedynie analizowania tych samych tekstów źródłowych, co dało efekt taki, że brak ich w rozdziale VIII, a występują w następnym (por. przykładowo *Stanowisko Atenagorasa: ponowne połączenie części ciała w nieodległej przeszłości* – rozdz. VIII i *Stanowisko Atenagorasa: te same części i budowa tych samych ludzi zgodna z ich własną naturą* – rozdz. IX). Oczywiście, w studium wypowiedzi Orygenesa powraca tematyka tożsamości i doskonalenia ciała (Autor rozprawy mówi o „zmienności”; por. s. 453 i nn. oraz 502 i nn.). Autor powraca w szerszym zakresie do ważnej idei w teologii Orygenesa: εἶδος σωματικόν. (s. 516–536), którą, mimo wcześniejszych wzmianek (por. s. 418–434), w tej części rozprawy potraktował gruntownie i całościowo.

Z treścią rozdziałów VIII i IX łączą się także zagadnienia poruszane w rozdziale X (*Przymioty ciała zmartwychwstałego i jego dalsze losy*, s. 563–633). Treść tego rozdziału wypełnia najszerzej zapowiedź w tytule rozprawy (*Ciało zmartwychwstałe*). I w tym rozdziale znajdujemy powtórzenia, wydaje się, że są to powtórzenia konieczne (por. stanowisko Ireneusza, s. 224–235 i 567–574). Oczywiście, nie są to proste powtórzenie, ale powrót zagadnienia i ujęcie go w innym aspekcie, a przede wszystkim z nowymi danymi źródłowymi (w sprawie Ireneusza, s. 224–235: obraz Boży w człowieku, jako jego część konstytutywna; s. 567–574: to nowe ujęcie: obraz Boży, jako kres doskonałości człowieka, na wzór Syna Bożego). Podobną metodę analizy materiału źródłowego, która ukazuje postęp myśli teologicznej zastosował Autor w redakcji innych zagadnień. Z całej monografii ks. Szrama można w lekturze zwrócić uwagę na poszczególne części rozproszone w rozdziałach, ale poświęcone jednemu z autorów chrześcijańskich, albo zwrócić uwagę na zbliżone rozwiązania (na przykład Ireneusza i Tertuliana), a więc w węższym zakresie. Tym sposobem można wykroić monografię tematu (*Ciało zmartwychwstałe*) u poszczególnych autorów chrześcijańskich albo monografię porównawczą zbliżonych autorów: szkoły azjatyckiej, ewentualnie szkoły Aleksandryjskiej (reprezentowanej głównie przez Orygenesa). Orygenes został potraktowany w rozprawie w sposób szczególny, a to ze względu na większy przekaz źródłowy (nawet od Tertuliana), ale także na znaczenie jego teologii w literaturze greckiej i łacińskiej. Pożytek tego ujęcia dla dalszych studiów patrystycznych wydaje się oczywisty. Badacze, nawiązując do rozprawy ks. Szrama, mogą lepiej śledzić losy teologicznej myśli Aleksandryjczyka w następnych wiekach (por. w tym względzie sugestie Autora, s. 648 i nn.). Dla dalszych studiów źródłowych pożyteczne mogą się okazać doskonale zredagowane indeksy (s. 714–736). Przy ich pomocy możemy także śledzić pracę tłumaczeniową i interpretacyjną Autora rozprawy. Praca ta, ukryta najczęściej w przypisach, zasługuje również na uznanie. Rozprawę ks. Szrama należy uznać za monografię tematu, bardzo udaną i godną pochwały (choć ze względu na 770 s., także za zbyt obszerną jak na lekturę jednego czytelnika!). Publikacja rozprawy zasługuje również na szczególną pochwałę: w tak obszernej pracy, po kilkutygodniowej lekturze, nie znalazłem żadnych „literówek”! Dobrą oprawę redakcyjną publikacji zapewnił zapewne ks. Piotr Szczur, który przygotował opracowanie komputerowe rozprawy oraz Wydawnictwo KUL, które wie, jak się wydaje naukowe dysertacje (druk i oprawa: firma Elpil, w Siedlcach).

**Ks. Wincenty Myszor**